



*Gdy wesolo jest śnieżynkom,
świat pod białą śpi pierzyńką
i tak tęskno do kominka,
pachną święta i choinka –
to już grudzień, śnieżny cały
uśpił drzewa w czapkach białych.*

Samy o Sobie

Sami o Sobie

Nr XXXVI zima 2004

W numerze:

- ✓ Na świętego Andrzeja.
- ✓ Mikołaj u Magdaleny.
- ✓ Święto Niepodległości.
- ✓ Zabawa choinkowa.
- ✓ Jak mała myszka zakończyła dyskotekę.
- ✓ Sprawozdanie z przebiegu konkursów w naszej szkole.
- ✓ Sukces Szkolnego Klubu Europejskiego „Europejczyk”.
- ✓ Wyniki Szkolnego Konkursu o Armię Krajową.
- ✓ Bożonarodzeniowe jasełka.
- ✓ Dzień Babci i Dziadka.
- ✓ „Kierowca to bardzo trudny zawód” - wywiad.
- ✓ Nasi przedstawiciele na uroczystych obchodach Dni Języków Obcych.
- ✓ Rozrywka.

Nasza okładka: rys. Zima K. Stolarczyk.

ZREDAGOWAŁ ZESPÓŁ:

Redaktor naczelny: *Monika Błażejwicz*
Członkowie zespołu: *Katarzyna Stolarczyk, Paulina Kapelusz, Ewa Łączek, Natalia Grabiec, Liwia Budzynowska, Katarzyna Skwarek, Nina Lichosik, Klaudia Cierpica.*
Przy współudziale: *Anny Czarnogórskiej i Marcina Piskorka.*

Pod opieką: *Jolanty Kowalczyk, Jolanty Lichosik i Romana Grabca.*

Wydawca:

*Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej
w Olesznie*

Weź udział w tworzeniu szkolnego pisemka

„Sami o Sobie”

*Zastrzegamy sobie prawo do skrótów,
zmian tytułów, poprawek
stylistycznych – językowych.*



W piątek, tj.
7.01.2005 r. w naszej
szkole odbyła się
zbiórka pieniędzy
w ramach akcji 13-ego
Finału Wielkiej
Orkiestry Świątecznej
Pomocy, która tym

razem „grała” w celu pozyskania funduszy na
nowoczesne metody diagnostyki i leczenia w
neonatologii i pediatrii. Łączna suma
pieniędzy zebrana przez Samorząd
Uczniowski w całej szkole oraz po mszach
świętych w niedzielę, 9.01.br., wyniosła
ok. 700 zł.

Najwięcej pieniędzy zebrali uczniowie
kl. V Szkoły Podstawowej, którzy na ten
szczytny cel przeznaczili 47 zł 80 gr.
Dziękujemy wszystkim, którzy postanowili
wrzucić do puszeki przysłowiową złotówkę.
Pragniemy też podziękować wolontariuszom,
którzy dołączyli się do pomocy w tej
ogólnopolskiej akcji prowadzonej, jak co roku,
przez Jurka Owsiaka. Część pieniędzy z tej
zbiórki będzie przekazana na budowę szpitala
w kraju nawiedzonym przez tsunami.

Oby chęci dzielenia się z innymi
i niesienia pomocy w potrzebie nigdy nam
nie zabrakło.

Nina Lichosik i Kasia Skwarek, kl. V

Biały obrus lśni na stole,
pod obrusem siano.
Płoną świece na choince,
co tu przyszła rano.

Na talerzu kluski z makiem,
karp jak księżyc srebrny.
Zasiadają wokół stołu
dziadek z babcią, krewni.

Już się z sobą podzielili
opłatkiem rodzice.
Już złożyli wszyscy wszystkim
moc serdecznych życzeń.

Fragment wiersza T. Kubiaka *Wieczór wigilijny.*



Na świętego Andrzeja...

24 listopada odbyły się w naszej szkole Andrzejkki. Jest to dzień wróżb i zabaw. Młodsze klasy, tj. od I do III bawiły się już od godz. 15⁰⁰. W czasie dyskoteki taniec przerywały liczne konkursy prowadzone przez A. Kałuzińską i N. Budzowską. Maluchy swoją zabawę zakończyły słodkim poczęstunkiem, po którym rozeszły się do domu.

Po godz. 17⁰⁰ swoją andrzejkową zabawę rozpoczęli uczniowie klas starszych podstawówki i gimnazjum. Wróżbom i tańcom nie było końca. Każda klasa przygotowała coś słodkiego dla dodania sobie energii.

O godz. 20²⁰ zmęczeni, ale zadowoleni udaliśmy się do domów.



*Zabawa była doskonała,
a w przerwach wszyscy
posilali się smacznymi
owocami
i słodyczami.*

Natalia Grabiec i Liwia Budzynowska, kl. I A Gimnazjum

Wizyta Św. Mikołaja

Wizyta Św. Mikołaja

6 grudnia to dzień, w którym każdy chciałby otrzymać nawet najmniejszy drobiazg od Św. Mikołaja. Nie ma chyba nikogo na świecie kto zapomniałby o tym dniu.

Dlatego kilka dni przed tą „magicznym dniem”, ogłoszona została w całej szkole zbiórka prezentów dla Magdaleny Tkaczyk i Kamila Sitkowskiego zamieszkałych w Zabrodach. Wszystkie dzieci były bardzo zadowolone z tego pomysłu, i z radością zaczęły zbierać słodycze i maskotki dla naszych małych przyjaciół. Zbiórka przyniosła ogromne efekty i dwie wielkie paczki pełne niespodzianek zostały zawiezione dzieciakom.



6 grudnia Św. Mikołaj dotarł do szkoły, rozdał grzecznym uczniom prezenty, a mniej grzeczni otrzymali różgę i...prezent. Po rozdaniu wszystkich paczek przyszedł czas na wizytę u Magdaleny i Kamila. Święty wraz z panią **Jolantą Kowalczyk** i panią **Mariolą Kamińską**, elfami i diabłem, wybrał się w kolejną podróż. Kamil ujrawszy Mikołaja od razu uśmiechnął się i zaprosił go do domu. Odbierając paczkę, grzecznie podziękował, a następnie rozpakował prezent i obiecał wszystkim, że będzie w przyszłym roku grzeczny.

Kolejnym przystankiem Świętego Mikołaja był dom Magdaleny. Dziewczynka widząc Mikołaja przestraszyła się i w mgnieniu oka siedziała już na kolanach mamy. Po chwili Magdusia zaprosiła przybyłych gości, aby usiedli. Mikołaj wtedy wręczył dziewczynce prezent. Na twarzy Magdy pojawił się wielki uśmiech i widać było radość w oczach dziecka. Po godzinnym pobycie przyszedł czas na rozstanie. Św. Mikołaj pożegnał się z dziewczynką i resztą domowników i udał się w dalszą podróż do innych dzieci.

Obiecuję Wam, że gdy będziecie grzeczni to na pewno spotkacie go za rok.

Marcin Piskorek, kl. III GIM.



Święto Niepodległości

Jak co roku 11 listopada ucziliśmy 86 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Program artystyczny przygotowany przez uczniów kl. IV SP i klas I GIM. pod kierunkiem p. Krystyny Grabiec podobał się całej szkolnej społeczności.

Występ artystyczny ukazywał czasy niewoli, ważniejsze wydarzenia związane z życiem Polaków w okresie zaborów oraz drogę do wolności i uroczysty wjazd marszałka J Piłsudskiego do Warszawy.



Pieśni legionowe i patriotyczne oraz odpowiednia scenografia i rekwizyty uatrakcyjniły występ.

Przygotowały:
Natalia Grabiec
i Liwia Budzynowska
z kl. I a GIM.

Zabawa choinkowa



Tegoroczna zabawa choinkowa, niestety, nie była tak huczna, jak co roku. Stało się to z powodu panującej grypy, która „rozłożyła” wielu uczniów i nauczycieli. Ale ci najbardziej wytrwali bawili się świetnie.

Od godz. 15:00 do godz. 17:00 parkiet należał do naszych młodszych kolegów i koleżanek, czyli klas I-III. W tym czasie maluchy mogły też wziąć udział w konkursach zorganizowanych przez starszych kolegów, pod opieką pana Romana Grabca.

Od godz. 17:00 do godz. 20:30 bawiła się młodzież gimnazjalna i uczniowie klas IV-VI SP. Ci też mogli rywalizować np. w tańcu na gazecie.

Mimo iż uczestników zabawy było niewiele i mimo ciągle „wiszącej” w powietrzu grypy, miło wspominamy tegoroczną zabawę choinkową. Nie należy ukrywać jednak, iż miło byłoby, gdyby w przyszłym roku epidemia grypy ominęła nasz region, a przynajmniej naszą szkołę. W razie komplikacji polecamy „Actimel”.

Monika Błażejewicz, kl. II b GIM.

O tym, jak mała myszka zakończyła dyskotekę...



Na jednej z dyskotek zorganizowanej przez SU Gimnazjum zdarzyła się niesamowita historia. Impreza zaczęła się o godz. 17.00, choć prawdziwa zabawa rozkręciła się dopiero około godziny 18.00. Dyrektor zarządził koniec dyskoteki na godz. 20.00. Przez te trzy godziny nic ciekawego się nie wydarzyło, oprócz tego, że Kasi – niechcąc – nabił guza Maciek, a Zosia tak zakręciła się pośrodku sali, że przewróciła się nie mogąc później wstać.

O godz. 20.00. opiekunki zabawy kazały wyłączyć muzykę. My jednak ubłagaliśmy panie jeszcze jedną ostatnią piosenkę.

Wszyscy połączyli się w pary. Genowefa tylko stanęła pod oknem, gdyż żaden chłopak nie poprosił jej do tańca. Bacznie obserwowała, kto, z kim i jak tańczy. Dowiedziała się, że Marek chodzi z Kasią, a Magda zerwała z Maćkiem.

W pewnym momencie ujrzała mysz, która szybko sunęła po całej długości sali, pod nogami tańczących par i pisnęła. Muzyka ucichła. Za chwilę i zobaczyliśmy to szare, niewinne stworzonko i zaczęliśmy się śmiać, a Genowefa nie przestawała krzyżeć.

Dyrektor usłyszał te wrzaski, szybko pobiegł na salę uspokoił Genowefę. Zarządził absolutny koniec dyskoteki. Nawet nie próbowaliśmy się mu sprzeciwić! Szybko umknęliśmy z sali patrząc uważnie pod nogi.

Nigdy nie zapomnimy miny naszej koleżanki z I „b” – Genowefy!



Natalia Grabiec, kl. I a Gim.

Nasze sukcesy w konkursach

Mówiąc skromnie – w naszej szkole uczniowie są niezwykle uzdolnieni. Nic więc dziwnego, że w większości konkursów organizowanych przez różne instytucje i Kuratorium Oświaty biorą udział silne reprezentacje uczniów zarówno szkoły podstawowej jak i gimnazjum.

Konkursy, jakie się odbyły to (w nawiasach wymienieni tylko ci uczestnicy, którzy zakwalifikowali się do dalszych etapów): konkurs mat.-przyr. w SP (Mateusz Miśkiewicz, Łukasz Charaziński kl.VI), konkurs humanistyczny w SP (Mateusz Mickiewicz, Paulina Jamróz, Agnieszka Barcińska – kl.VI), a w gimnazjum: konkurs matematyczny, biologiczny, historyczny (Patrycja Patyńska, Krzysztof Prokop, Ewelina Stolarczyk – kl. III, Anna Przepióra – kl. II b, Greta Jarczyńska – kl. II a), fizyczny, chemiczny, j. polskiego (Monika Błażejewicz, Ewa Łączek, Hubert Szymczyk – kl.II b, Kinga Budzowska, Patrycja Patyńska kl.III), j.niemieckiego, wiedzy o powiecie włoszczowskim, wiedzy o Przedborskim Parku Krajobrazowym oraz konkurs biblioteczny.

Poza tym reprezentacja (czyli część grupy teatralnej „Gadu-Gadu”) brała udział w „I Przeglądzie Małych Form Teatralnych w języku niemieckim” z przedstawieniem „Hansel und Gretel” („Jaś i Małgosia”). Zajęli trzecie miejsce i zdobyli liczne nagrody.



Hänsel und Gretel

Życzymy wszystkim dalszych sukcesów, zaszczytów i...nagród!



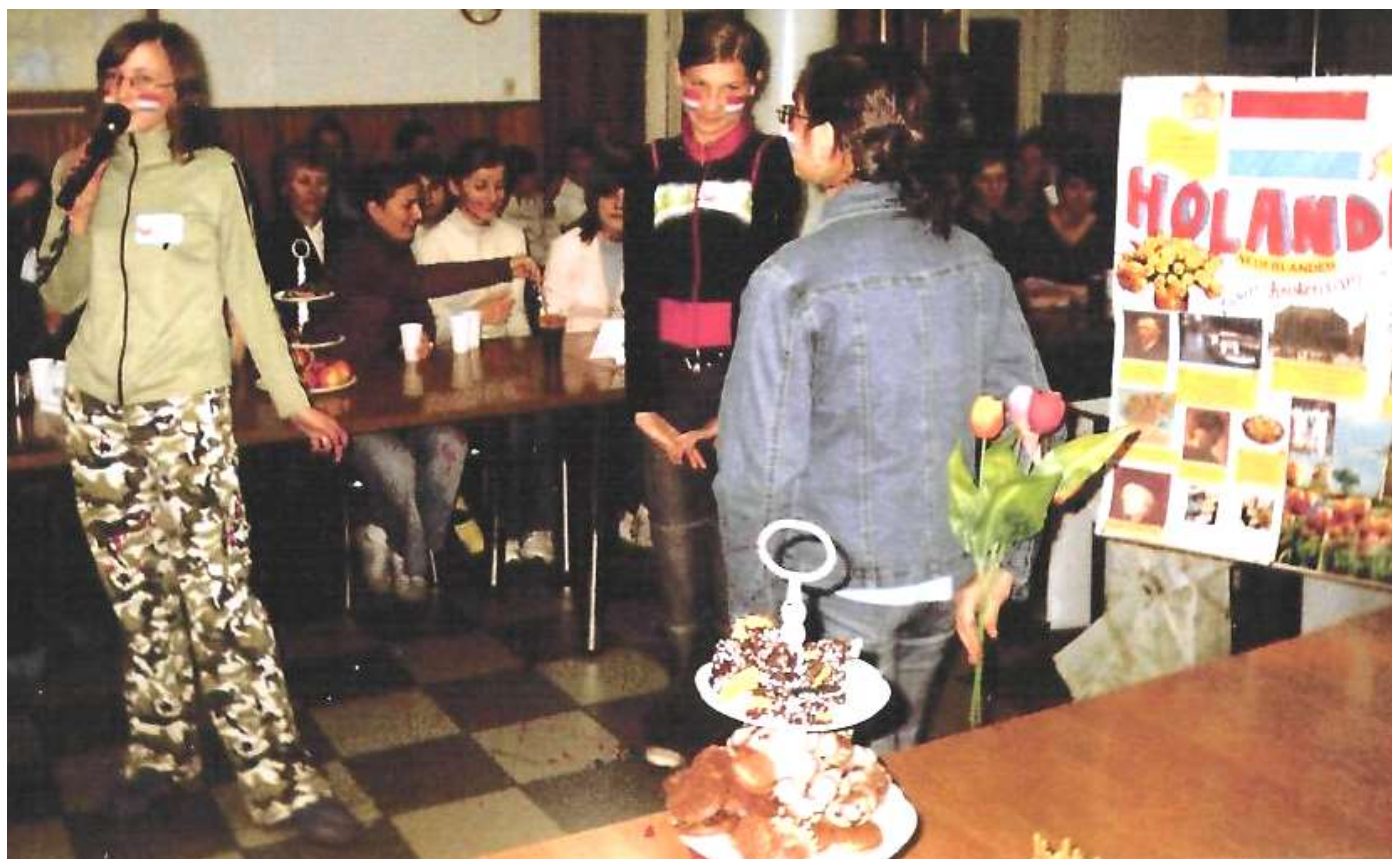
Tak pocili się uczestnicy konkursów przedmiotowych na naszej sali gimnastycznej.

Monika Błażejewicz, kl. II b GIM.

SUKCES SZKOLNEGO KLUBU EUROPEJSKIEGO „EUROPEJCZYK”



Reprezentacja naszego Szkolnego Klubu Europejskiego „Europejczyk” (M. Błażejewicz, E. Łączek, P. Kapelusz, K. Stolarczyk) pod opieką p. M. Kamińskiej 5 listopada 2004 r. wzięła udział w III Ogólnopowiatowej Debacie Szkolnych Klubów Europejskich i Samorządów Uczniowskich. W tej debacie wzięły także udział inne drużyny gimnazjów publicznych: z Secemina, Kurzelowa, Krasocina, Bukowej, Konieczna, Radkowa, Moskorzewa, a także Zespół Placówek Oświatowych nr 1, Zespoły Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i 2 we Włoszczowie. Spotkanie odbyło się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 we Włoszczowie. Reprezentacja naszego gimnazjum przystąpiła do konkursu na najlepszą prezentację dowolnego państwa unijnego. Przedstawiliśmy plakat i scenkę rodzajową z życia Holandii, zajmując **I miejsce**.



Specjalnie na tę okazję ułożyliśmy wiersz. Sami przyznajcie, że musiał się spodobać:

HOLANDIA

Gimnazjum z Oleszna- chyba kojarzycie?
Jeśli nie, to z pewnością o nas usłyszycie.
Jako przedstawiciele Klubu Europejskiego
Mamy zaszczyt pokazać wam coś ciekawego.
Mianowicie o Holandii krótkie przedstawienie,
Chcemy nim wzbudzić w was zaciekawienie.
Czemu o Holandii? Pewnie zapytacie,
Bowiemy kraj ten na pewno wszyscy dobrze znacie.
I nam też się spodobał, do gustu nam przypadł,
Byleby nasz występ to nie był niewypał.
Więc nie śpijcie, słuchajcie tego, co mówimy,
Nie pożałujecie – to wam zapewnimy.
Kilka informacji, ciekawostek mamy,
Które wam przekazać chcą te oto damy.



Holandia to w Europie Zachodniej kraj,
dla miłośników tulipanów to prawdziwy raj.
Bo kwiaty od dawien dawna tam sadzono,
czym na całym świecie Holandię rozśławiono.
Amsterdam to cudowna państwa stolica,
która swym urokiem turystów zachwyca.
Jest też Rotterdam, port największy w świecie, zwany „Bramą do Europy”.
Chyba już to wiecie? I wiatraki, typowe dla tegoż krajobrazu,
są nieodłączną częścią niderlandzkiego pejzażu.
A gdy kiedyś zamówisz holenderskie danie,
nie zapomnij- sery przede wszystkim, kochanie.
Gouda i Leerdamer to najbardziej znane
i przez wszystkich Holendrów wielce umiłowane.
Wielu malarzy również ta ziemia zrodziła,
a ich słynne obrazy na świat wysławiła.
Portrety Rembrandta, van Gogha „Słoneczniki”
to tylko jedne z wielu dzieł mistrzów plastyki.
A płyty, z których muzyki słuchamy,
dzięki holenderskim wynalazcom mamy.
I „Ajax Amsterdam”, drużyna piłkarzy,
którym mistrzostwo UEFA się marzy.
Jest też Erazm z Rotterdamu, humanista wielki,
słynny myśliciel, autor zasad wszelkich.
Flaga to nic więcej, jak poziome paseczki:
jest czerwony, biały, no i jest niebieski.
Nad wszystkim panuje Beatrix – Królowa,
wielka pani Holandii, monarchijna wdowa.



SKE *Europejczyk* i SU Gim.

XIII KONKURS O ARMII KRAJOWEJ

Szkoła Podstawowa:

konkurs odbył się 21.01.2005 r., brało w nim udział 15 uczniów:

kl. IV – 4 uczniów,

kl. V – 4 uczniów,

kl. VI – 7 uczniów.

Lista uczestników:

Klasa IV

1. Beata Arkit
2. Marta Błażejewicz
3. Karina Kowalik
4. Emilia Tkaczyk

Klasa V

1. Katarzyna Skwarek
2. Arkadiusz Klim
3. Nina Lichosik
4. Tomasz Mulewicz

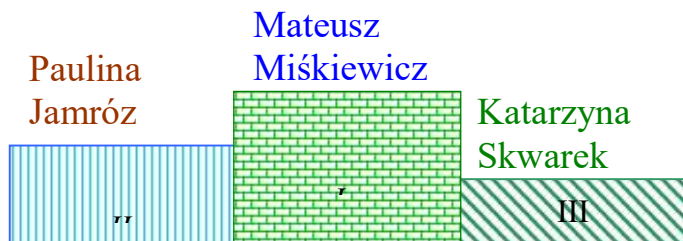
Klasa VI

1. Agnieszka Barcińska
2. Hubert Budzowski
3. Łukasz Charaziński
4. Paulina Jamróż
5. Mateusz Miśkiewicz
6. Mateusz Wójcik
7. Adrian Stolarczyk



*Byłaś dla nas radością i dumą
Jak stal prężna, jak żywioł surowa,
Ustom – pieśnią, sercu – krwawą łuną,
Armio Krajowa ...*

„Bobo”



Gratulujemy zwycięzcom!!!

V KONKURS O ARMII KRAJOWEJ

Gimnazjum:

Konkurs odbył się 20.01.2005 r., uczestniczyło w nim 23 gimnazjalistów,

- kl. I a – 5 uczniów,
- kl. I b – 5 uczniów,
- kl. II a – 2 uczniów,
- kl. II b – 5 uczniów,
- kl. III – 6 uczniów.

Lista uczestników:

<p>Klasa I a</p> <ol style="list-style-type: none">1. Wojciech Drej2. Natalia Grabiec3. Dawid Kowalczyk4. Radosław Palimąka5. Marcin Wójcikowski <p>Klasa I b</p> <ol style="list-style-type: none">1. Anna Czarnogórska2. Bartłomiej Mulewicz3. Marcelina Olczyk4. Hubert Stolarczyk5. Edyta Wdowiak	<p>Klasa II a</p> <ol style="list-style-type: none">1. Natalia Budzowska2. Greta Jarczyńska <p>Klasa II b</p> <ol style="list-style-type: none">1. Justyna Bratek2. Paulina Kapeluszczyk3. Ewa Łączek4. Anna Przepióra5. Hubert Szymczyk <p>Klasa III</p> <ol style="list-style-type: none">1. Kinga Budzowska2. Anna Kowalczyk3. Patrycja Patyńska4. Krzysztof Prokop5. Liliana Siedlecka6. Ewelina Stolarczyk
---	---

I miejsce: Natalia Grabiec
II miejsce: Hubert Szymczyk
III miejsce: Greta Jarczyńska

Gratulujemy zwycięzcom!!!

Laureaci konkursu otrzymali nagrody książkowe (Słownik historyczny, Ogniem i mieczem, Przedwiośnie, Lalka, Zemsta, Hamlet) w Dniu Patrona Szkoły. Tym razem Święto Patrona Szkoły obchodziliśmy 16 lutego, a nie 14 lutego.

Wszystkie nagrody ufundował Pan Józef Sitkowski.

Dziękujemy!

Komisja Konkursowa:

- Przew. – p. Krystyna Grabiec
- p. Mariola Kamińska
- p. Roman Grabiec

Natalia Grabiec, kl. I a Gim.

Jasełka



W naszej szkolnej tradycji od lat obchodzi się szkolną wigilię, którą poprzedzają występy uczniów, czyli jasełka. Tak było i w tym roku.

Na początek uczniowie klasy II b Gim. wyrecytowali długie i poważne wiersze, aby wprowadzić wszystkich w urokliwą atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Następnie klasa IV SP przedstawiła tradycyjne jasełka, czyli przedstawienie

o urodzinach Pana Jezusa. Ten dostojny nastrój próbowali następnie rozładować (z powodzeniem, zresztą) chłopcy z Gimnazjum przedstawiając humorystyczną kolędę, w której nie zabrakło śmierci diabła, czyli Żyda. Podczas występu słyszeliśmy Koło Misyjne i chórek szkolny z tradycyjnymi, polskimi kolędami.



Na zakończenie pan Dyrektor złożył życzenia całej społeczności szkolnej i każda klasa udała się do swojej sali, by podzielić się opłatkiem. W tej przyjaznej atmosferze udaliśmy się do domów, by szczęśliwie spędzić święta.



Monika Błażejwicz, kl. II b GIM.

Pamiętaj o złożeniu życzeń:

Dzień Babci – 21 stycznia

Dzień Dziadka – 22 stycznia



Mój Dziadzius

Mój dziadzius do dziś jest dla mnie wzorem wytrwałości, przetrwania trudności.

Urodził się w Rodatyczach koło Lwowa. Był szczęśliwym człowiekiem. Pracował jako górnik. Ożenił się i został kochającym tatą. Wiódł spokojne życie.

Wszystko zmieniło się jak w kalejdoskopie w chwili, gdy wykryto u niego nowotwór. Musiał żyć ze świadomością, że jest ciężko chory. Sytuacja z dnia na dzień pogarszała się. Choroba ulegała rozwojowi.

Dziadzius razem z całą rodziną przeniósł się do Oleszna. Został ślusarzem na tartaku. Chciał zapomnieć o chorobie. Szczęście powoli wracało. Dzieci chodziły do szkoły, a on stawał się spokojniejszy. Życie układało się.

I znowu nieoczekiwany zwrot wydarzeń pokrzyżował jego plany. Dała znać o sobie choroba-rak krtani. Dziadzius musiał być operowany. Zamontowano mu specjalną rurkę, przez którą oddychał. Był zmuszony zrezygnować z pracy i przejść na rentę. Znalazł się w beznadziejnej sytuacji. Jednak się nie poddawał. Jego pasją stała się naprawa wszystkiego, co nie nadawało się do użytku.

Spędzałem z nim sporo czasu, razem chodziliśmy na grzyby. Był dla mnie drugim tatą. Co roku, razem z całą rodziną, spotykaliśmy się na kolacji wigilijnej. On zawsze pełnił rolę *głowy rodziny*. Jako pierwszy łamał się opłatkiem. Później rozdawał prezenty, z których wszyscy bardzo się cieszyli. Te wydarzenia bardzo zbliżyły nas do niego.

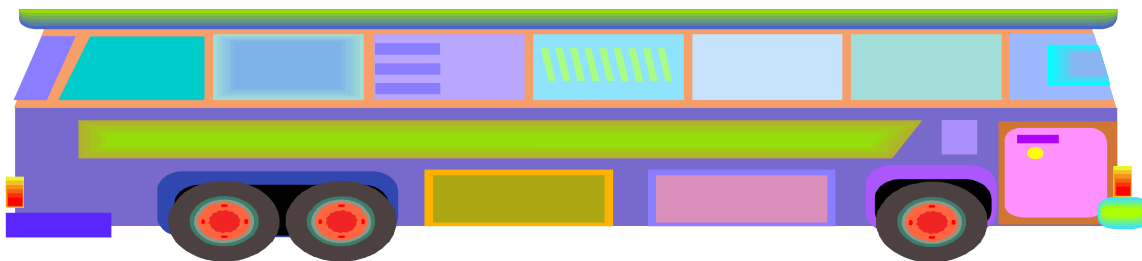
Minęło tak kilka lat, aż przyszedł czas skomplikowanej operacji, po której dziadzius przeżył tylko jeden rok. Zmarł 4 lata temu. Wieść o jego śmierci była dla mnie olbrzymim szokiem. Cała rodzina i znajomi byli przy nim w dniu ostatniego pożegnania. Bardzo żałuję, że nie mogę się z nim dłużej spotykać. Według mnie to najlepszy dziadzius świata-choć w inny sposób, bo choroba nie pozwoliła mu dać swoim dzieciom i wnukom tego, czego dla nich chciał.



Kacper Czarnogórski, kl. II a GIM.

Życie i praca kierowcy

Rozmowa z kierowcą Jackiem Czarnogórskim.



Kierowca to bardzo trudny zawód, żeby nim zostać trzeba być odpowiedzialnym i sumiennym człowiekiem.

- ✿ Jest pan kierowcą autobusu. Na czym polega ta praca?
 - Praca ta polega na prowadzeniu autobusu. Przewożeniu pasażerów między miejscowościami, dowożeniu dzieci do szkoły lub wożeniu wycieczek. Ten zawód jest bardzo odpowiedzialny, trzeba mieć oczy szeroko otwarte, jeżeli się coś stanie to ja za to odpowiadam.
- ✿ Czy lubi pan tę pracę?
 - Tak, ponieważ lubię jeździć autobusem.
- ✿ Zdarzył się panu jakiś wypadek?
 - Miałem kolizję z samochodem osobowym, który zahaczył o tył mojego autobusu.,ale na szczęście nikomu nic się nie stało.
- ✿ Czy lubi pan szybką jazdę?
 - Jeżdżę według przepisu ruchu drogowego, a nie przestrzeganie ich jest zagrożeniem mojego życia i innych.
- ✿ Zdarzył się panu jakiś przykry incydent?
 - Miałem problemy z pijanym pasażerem.
- ✿ O czym pan myśli, gdy zobaczy brawurową, nie ostrożną jazdę innego samochodu?
 - Chciałbym być w tym momencie kierowcą radiowozy policyjnego. Nie lubię jak ktoś się tak zachowuje, ponieważ może spowodować wypadek.
- ✿ Czy czas, który był przeznaczony dla rodziny poświęca pan pracy?
 - Rzadko, ale gdy wypadnie niespodziewany wyjazd, to tak.
- ✿ Ile kilometrów dziennie pan przejeżdża?
 - Ok. 250 km.
- ✿ Czy dużo czasu spędził pan z kierownicą?
 - 15 lat jeżdżę autobusem, a wcześniej 7 lat samochodem ciężarowym.
- ✿ Czy miał pan podczas pracy problemy techniczne z pojazdem?



➤ Zdarzyło się kilka razy. Na przykład wykonując kurs Kraków-Włoszczowa kamień spod kół innego samochodu uderzył w przednią szybę autobusu i wybił ją. Kilku pasażerów pomogło mi sprzątnąć szkła. A że wtedy było upalne lato 15 kilometrów jechałem bez przedniej szyby od strony kierowcy. Innym razem miałem awarię dwóch kół naraz.

- ✿ Czy szanuje pan służbowy i prywatny samochód?
 - Tak, ponieważ jest to moje stanowisko pracy, a poza tym lubię, gdy mój samochód jest czysty i zadbane.

DZIEKUJĘ ZA ROZMOWĘ.

Anna Czarnogórska, kl. I b GIM.

Nasza szkoła brała udział w obchodach DNI JĘZYKÓW OBCYCH

4 listopada 2004r. reprezentacja naszego gimnazjum w składzie: Karolina Arkit , Kinga Budzowska i Krzysztof Skoczek wraz z nauczycielką języka niemieckiego Małgorzatą Stolarczyk wyjechała do Milanowskiej Wólki, by wspólnie z innymi szkołami świętować Dni Języków Obcych.

Po przybyciu na miejsce uczniowie zostali podzieleni na dwie grupy. (Przy wejściu do budynku ciągnęliśmy kolorowe karteczki. Wybraliśmy kolor zielony i w ten sposób udało nam się być w tej samej grupie.)

Pierwsze zajęcia warsztatowe polegały na zaprezentowaniu naszych zdolności językowych poprzez opowiadanie samodzielnie ułożonych historyjek w języku angielskim, niemieckim lub rosyjskim. Każdy z uczniów wygłosił swoją kwestię w języku, jakiego uczy się w szkole.

Kolejnym punktem programu był wykład pewnej pani, która uświadomiła nam, jak ważna i przydatna jest znajomość języków obcych. Dowiedzieliśmy się bardzo wielu informacji na temat tzw. „Paszportu Językowego”, który najprawdopodobniej w przyszłości będzie musiał posiadać każdy uczeń.

Następnie pan z WSiP – owskiego wydawnictwa przedstawił nam ofertę podręczników i innych książek, które mogłyby być pomocne w nauce języków obcych.

Zaraz potem był obiad, a po nim kolejne zajęcia – tym razem z języka hiszpańskiego. Było to dla nas ogromne przeżycie, ponieważ po raz pierwszy mieliśmy kontakt z tym językiem. Poznaliśmy panią Olę oraz Kubę i Magdę – uczniów, którzy w tym roku szkolnym zdawać będą maturę z tego właśnie języka. Naszym zadaniem było wymyślenie historyjki miłosnej w języku hiszpańskim. Śmiechu było co nie miara, ale dzięki temu nauczyliśmy się wielu zwrotów i wyrażań.

Na zakończenie odbyły się prezentacje młodzieży. Nasza „trójka” zaśpiewała piosenkę w języku niemieckim „ Wir starten”, a Karolina wyrecytowała wiersz znanego niemieckiego poety Heinricha Heine pt. „Die Lorelei”, do którego Kinga wykonała wyśmienitą ilustrację. Nasz występ podobał się publiczności. Dowodem na to były głośne i długie brawa. Oprócz nas występowały też grupy z Włoszczowy i Kielc. Wszyscy występujący uczniowie otrzymali upominki w postaci książek obcojęzycznych. Do naszej biblioteki szkolnej przywieźliśmy słownik niemieckojęzyczny. Niestety Dzień Języków Obcych dobiegł końca i musieliśmy wracać do domu, ale to spotkanie na długo zatrzymamy w naszej pamięci.

Karolina Arkit i Kinga Budzowska z klasy III GIM.



A oto efekty naszej pracy w grupie na zajęciach z języka niemieckiego – na podstawie obrazków mieliśmy zaplanować wycieczkę. Kinga prezentuje przez siebie wykonaną ilustrację do wiersza „Die Lorelei”

rozzerwij się

Letniczka kupuje u rolnika mleko.

- A starczy wam litr?- pyta z troską rolnik.

- Dziękuję starczy.

- Bo jakby nie starczyło, to mogę dolać jeszcze wody.



Synek do mamy:

*- Mamusiu, co robisz
i gdzie kiedy samochód jest*

*już stary i nie można nim
jeździć?*

- Sprzedają twojemu tacie.

Tak się nazywa...?

(z życia wzięte:)



Szef japońskiej straży pożarnej?- **ZMAŁA SIKAWA**

Szef największej fabryki obuwia?- **NABOSAKA CHODZI**

Zastępca szefa największej fabryki obuwia?- **MANOGI WACIAKI**

Najlepsza piosenkarka?- **MIŁO WYŁA**

Znany japoński rysownik?- **MAZAŁA PISAKI**

Znany japoński archeolog?- **MAMUTA SZUKA**

Znany japoński dyrektor mody?- **KAPOTA DZIURAWA**

Japoński wynalazca namiotów?- **NACOMI TACHATA**

Najlepszy japoński piłkarz?- **JAKOTAKO KIWA**

Najlepszy japoński bokser?- **WALIJAJA JAKOTAKO!**

Najlepszy japoński chemik?- **CHEMII ZAKAŁA**

Najgrubsza kobieta w Japonii?- **ZADUŻO JADŁA**

Słynny japoński zegarmistrz?- **CHODZI BUDZIKA**

Słynny japoński producent rowerów?- **DWAKOŁA ROBIŁA**



- Święty Mikołaju, proszę cię
o klocki lego!- wrzeszczy Jaś.

- Nie krzycz tak, święty Mikołaju
usłyszysz nawet szept- uspokaja
go mama.

- Ale tata zamknął się w pokoju
i mógłby nie usłyszeć.



**Dlaczego tak mało kobiet
gra w piłę nożną?**

**Bo trudno byłoby znaleźć
jedenaście chętnych, które
zgodziły się wystąpić
w jednakowych kostiumach.**

Katarzyna Stolarczyk, kl. II b GIM.

